

W NIEDZIELĘ DNIA 2. MARCA 1806.

Dzień 26 Lutego r. b. był dniem Pogrzebu ś. p. Jmci X. Wacława z Bogusławic Hrabi Sierakowskiego, Proboszcza katedralnego Krakowskiego i Kolegiaty Sandomierskiej. Pogrzeb ten JW. Pasterz przytomnością swoją zaszczytał, a JW. Jmci X. Gorzeński Biskup Sandomierski zaś bny obrządek Pontyfikalnie odprawiać raczył, znaczna go zaś przytomność ludu, a najbardziej liczba ubogich przyozdobiła. Prałat ten zszedł ze Świata dnia 24 Lutego po godzinie piątej ranney. Nieprzyśpieszył mu zgonu wiek, bo dopiero rok 65 liczył, nie przyśpieszyła choroba, jaką życie obficie sporządzać zwykło, bo to skromnem zawsze i do zbudowania było, i od samey młodości iednostajnie zachowane. Zdaie się, że ścisłe obowiązkow stan swoiego zachowanie zbliżyło go do wieczności. Już dawniey materyą reumatyczną mający w ciele, która mu chodzenie nawet czyniła przykrem pomógł, gdy bez względu na tę słabość, bez względu na nieustanne tey zimy wilgoci, prowadzony iedynie gorliwością służby Boskiej, którey się poświęcił, iak dawniey w młodszym wieku, tak i teraz codziennie do Ołtarza przystępował. Niezniosła natura mło-

gości humorow ani Medycy przełamać się mogli. Zgon Jego był podobnym życiu, wi-dział go zbliżający się bez trwogi, rzygotowany dyspozycyą duszy i Świętym Viatykiem zasnął w Bogu nayspokojniey. — Dzień ten pogrzebu był dniem smutku dla zgromadzenia w którym się znajdował; Temu son życie swoje całe poświęcił, nieoderwanym nigdy będąc, tak od prac Kościelnych, iako i gorliwości, z którą chwałę i zaszczyty tegoż zgromadzenia utrzymywał. Był dniem smutku dla całego Duchowieństwa, któremu był wzorem nayscnotliwszego życia, przykładem pobożności, któremu stał się pamiętnym na zawsze, uczynionym upominkiem, wszystkim Parochom całej Dyecezyi tuteyszey, przez ręce JW. Pasterza, Katechizmu Teologicznego, wedwoch Tomach kosztem swoim wydanege. Był dniem smutku dla ubogich wszelkiego stanu, gdy tych wspomaganie pierwszym Jego było celem, niż własne wygody. Szczodrobliwość Jego zajmowała i tych, którzy tayne miesięczne wsparcie przyymowali. Jemu szczególnie słowa Pisma przystosowane być mogą *Dispersit, dedit pauperibus*. Familia przytomna opłakała zwłoki Jego. Brat rodze-

ny Jmć X. Seb. Hr. Sierakowski, Kanonik Krakowski, Exekwie w Parafjach, gdzie ma posłeszye sprawiac rozporządził. A przyjaźnią zaufaniem, i poufalością, zaszczycający się nieboszczyka Jmci X. Kanonik Katedralny Dubiecki, którego Exekutorem woli swojej ostatniej mianował, teraz w Tyńcu przez solenne Exekwie duszy Jego ratunek daie.

Z Wielnia d. 22. Lutego.

W rocznicę śmierci J. C. K. Mei Jozefa II. zosłaty w zamkowym kościele d. 19 w wieczor wigillie, a nazajutrz exekwie odprawione, na których znajdowali się Najjaśniejsi Cesarstwa Jchmość wraz z Arcy Xętami i całym dworem.

D. 12 Lutego urodziny Najjaśniejszego Cesarza Jmci były w całej monarchii z największą okazałością i radością obchodzone. Niemal wszędzie oznaczona była ta uroczystość wdzięcznością ludu i dobroczynnością. W. Burgrabia i Gubernator Czeski, Hrabia Wallis, obchodził ten święty dzień dla każdego patrioty, rozdaniem 1200 ryń. pomiędzy 12 ubogich familij, które z nędzy wydobył. Wysłędzenie ich uboſtwa nastąpiło wprzody. D. 12 z rana otrzymaty 11 familij katolickich, a 1 żydowska z rąk Gubernialnego radcy i Kapitana miała Hartman po 100 ryń. w przytomności deputacyi od Gubernium i pod portretem Monarchy. Po tej uroczystości udaly się wsparte familie do zamkowego kościoła na uroczyste nabożeństwo, gdzie znajdował się W. Burgrabia, wszystkie cywilne i wojskowe urzędy.

Gazeta Gratzka opisała następującym sposobem odprawioną tam dnia tego uroczystość:

„Radość z szczęśliwego powrotu J. C. K. Mei do swej wiernej stolicy, i z powrotu

osadzonych przez nieprzyjaciela i niewzruszonych w wierze, w największych nawet niebezpieczeństwach i przykrościach prowiancy pod słodkie berło prawego Monarchy; wdzięczność i uszanowanie za tyle dobrodziejstw, które J. C. K. Mość po przywróceniu pokoju swem ludom okazał, słowem, najczulsze uczucia dobrych poddanych względem najukochańszego Monarchy są za nadto mocne, ażeby w dniu wczorayszym, w 38 roku urodzin panującego Monarchy, nie miały się w iak największym świetle okazać. O godzinie 10 z rana odprawił w katedralnym kościele Xzę Biskup Sekau, Hr. Walsteina uroczyste nabożeństwo, błagając Najwyższego o pomyślność dla najukochańszego Monarchy i o długie jego panowanie. Członki Gubernium mając na czele pełnomocnego nadwornego kommissarza Hr. Saurau jeneralność, stany, urzędy krajowe i miejskie i mnóstwo ludu znajdowało się na tem nabożeństwie, w czasie którego stojące w paradzie C. i C. K. wojsko i milicya miejska dawała z ręczney broni ognia, na który działa w twierdzy odpowiadały. Stany Xęstwa daly tego dnia znaczną ilość główney komendzie starego wina dla pokrzepienia schorzatyeh żołnierzy i rozdaly prócz tego znaczną summę pieniędzy dla ubogich mieszkancoy miasta. W wieczor zgrodzily się u krajowego Rządcy stany z znacznym towarzystwem dla złożenia w ręce iego, jako reprezentanta J. C. K. Mei w tej prowincyi, uszanowan i życzeń Monarsze. Dzień wysokich urodzin zakończyły illuminacya, bezpłatna reprezentacya na teatrze, bale i różnego gatunku zabawy, które okazywały szczerą przychylność i zyczliwość do Najjaśniejszego Monarchy.

Z Petersburga d. 1. Lutego.

Austryacki Jenerał Meervelt przybył tu bez przybrania jednak jeszcze dyplomatycznego znaczenia. Waleczny nasz Jenerał Xzę Bangration przybył tu także.

W krótkce oczekiwany tu jest Xzę Brunświcki, na przeciw któremu wysłano już sład powozy.

Zwyczajne zimno zelżyło tu od dni kilku.

Z Londynu d. 11. Lutego.

Z wyspy S. Troycy nadeszła wiadomość, która powszechny wstręt sprawiła. Murzyni tamtejsi uknowali spisek na wyrznięcie wszystkich białych i dzieci płci męskiej. Ote są dalsze o tem szczegóły:

Z wyspy S. Troycy d. 18 Grudnia. 1805. "Szczęściem odkryty został plan ponowienia okropney rzezi, iaka na St. Domingo zaszła, i d. 14 ogłoszono znowu woyskową ustawę. Dowiadujemy się, że potajemnie utworzono kilka regimentow z niewolnikow; obrano już króla, jenerałow, officerow, sędziow i t. d. Nayokropniejszą przysięgą zobowiązali się wszyscy niewolnicy, a wieczor przed Bożem Narodzeniem był do wykonania planu oznaczony. Miejscem zgromadzenia spiskowych niewolnikow była zatoka Canney, którą potajemnie z drzewa wyprzątniono. O północy mieli stamtąd atak przedsięwziąć, przebydź la Chancellerie, Rochard i Odebut, spalic wszystkie okoliczne plantacye i wszystkich białych ludzi wyrznić. W czasie tego działania w owej okolicy, miano miasto podpalic i białych także wyrznić. W St. Jozef to samo miało się stać w temże czasie. Bogu dzięki! zbrodniarze już są uwięzieni; jutro będą przez rządę i tego radę słuchanemi. Zawsze jeszcze jesteśmy w strachu; sypiany zamknięci w domach; ma-

jąc obok pistolety nabite i konie okulbaczane. Wszędzie po mieście stoją strażę i ustawicznie patrolują.,

Drugi list stamtąd pod 19 Grudnia wyraża: "Zamiar wyrznięcia wszystkich tutejszych białych ludzi, gdyby się był udał, stałby się był nadcr niebezpiecznym dla wysp za wiatrem. Wybuchnienie tego wulkanu zniszczyłoby nietylko Angielskie, ale i wszystkie osady. Schwytaliśmy kilkunastu wolnych niewolnikow z St. Domingo, których Półkownik Picton wypędził, ale potem otrzymali pozwolenie powrotu. Jednym z hersztow był niewolnik plantacyi P. Shande, który dziś na rynku już stracony został. Jutro pojdzie za nim 6 innych na tamten świat. Półkownik Gloster odkrył ten spisek w dolinie, w której dowodzi, i doniósł zaraz o nim rządę, poczem o północy wysłano mocny oddział woyska i pochwymano zdraycow. Mundury i sztandary ich odkryte zostały w odosobnionem miejscu. Rada ma nieustające posiedzenie. Staranność naszego rządę Hesperopa przechodzi wszelkie pochwały. Proiektem niewolnikow bydź także miało pochwytać wszystkich białych mężczyzn, pogruchotać ich w nowym wiatraku P. Shande, a potem rzucać losy względem ich żon; żadne dziecię Europeyskie nie miało bydź oszczędzone.,

Sobotnia dworska gazeta donosi o wprowadzeniu na d. 5 t. m. następujących osob do ministeryum: Lorda Sidmouth iako tajnego pieczętarza; Hrabiego Spencer, iako sekretarza stanu do wewnątrznych interesow; P. Windham, iako sekretarza stanu do interesow woyny i osad; Lorda Auckland, iako prezidenta dyrektoryatu handlowego i plantacyy. D. 5 wykonali oraz przysięgę na tajnych radcow Hrabia Moira, Hrabia Temple, Lord Petty, P. Grey i P. Fox. D. 7 Lutego po-

dług, też gazety obiał P. Fox wydział zagranicznych interesów, a Lordowie Erskine, Morpeth, Townshend i P. Sheridan wykonali przysięgę na członków tajnej rady. Dalej donosi, że Hrabia Moira mianowany jest dyrektorem artylerji, Lord Petty kanclerzem skarbu, a Jenerał Fitzpatrik sekretarzem wojennym.

Kapitan Nesbitt donosi o zabraniu Francuzkich korsarzów Voltigeur o 6 działach przy St. Malo, i Czarownika o 14 działach i 60 ludzi.

Nie mamy jeszcze dalszej wiadomości o eskadrze nieprzyjacielskiej, którą Strachan nie daleko Brestu gonit. Tym czasem nie poczytaliśmy doniesienia o niej za próżną pogłoskę, ani pomyłkę; gdyż Amerykański szoner, który ostatniego czwartku do Liwerpolu zawinął, zapewnia, że d. 30 Stycznia widział Francuzką eskadrę, z 9 liniowych okrętów złożoną, między Quessant i przylądkiem Clear. Rozkazała mu stanąć, ale dla wichru nikt na jego okręt wniść nie mógł.

Rząd nasz musi mieć mocne powody do spodziewania się, że przylądek Dobrey nadziei wzięty już został przez wyprawę pod dowództwem Jenerała Bairda, gdyż z rozkazu jego płyną 3 okręty z żywnością do rzezonego przylądka.

P. Fox został do kancelaryi interesów zagranicznych na ulicy Downing w ostatnią sobotę wprowadzony. Wszyscy zagraniczni ministrowie byli tam przytomni. Nowi Radcy skarbowi, iako to Lord Grenwill prezydent; Lord Petty kanclerz; Lord Altherb, P. Coutenay i P. Wickham radcy wprowadzeni także zostali do kancelaryi skarbowej, równie iak P. Grey prezydent, radcy admiralicyi P. Strehens, Adm. Markham, P. Pole, P. Neale, Lord O'Talstone, Lord Kenington, i sekretarze Marsden i Tukeer, do kancelaryi morskiej.

Ciało P. Pitta będzie d. 20 i 21 t. m. na publiczny widok w paradzie wystawione; dzień pogrzebu nie jest jeszcze oznaczony.

Czterdzieści przewozowych statków z wojskiem przybyło z Wezery i Elby do Jarmutu, a reszta codziennie jest oczekiwana.

Roszeffortska eskadra powróciła nazad do portu Roszeffort. Luger Nil uważając ją, dostrzegł, że inną, jeszcze eskadra schroniła się do tego portu.

Lord Petty znaczną większością głosów obrany został reprezentantem do parlamentu od szkoły głównej Kambriigi.

Szybko płynący kuter Shaper, który przywiózł ostatniego piątku z zachodnich Indyy listy od Admirala Cochrane, nie wspomina o mającej tam przybyć eskadrze Francuzkiej; zatem admiralicya ostrzegła w sobotę kupców, że to jest zmyślona pogłoska.

Wczoraj zgronadziła się gabinetowa rada u P. Foxa na ulicy Downing.

Spodziewają się, że brat Lorda Grenwilla otrzyma zagraniczne poselstwo.

P. Erskine jest na Lorda wywieziony.

Z wydziału zagranicznych interesów wysłano gońców do Petersburga, Wiednia i Berlina.

Wiceadm. Douglas krążyć będzie z eskadrą z 5 liniowych okrętów i kilku fregat złożoną, w pewnym celu przy St. Helens.

Nasi cywilni ienci we Francyi udali się listownie d. 30 Póździeraiika r. z. do terazniejszego Króla Wirtemberskiego z prośbą o wdanie się za nimi do Cesarza Francuzów; lecz odpisał im, iż ubolewa nad ich losem, ale interlować się za nimi nie może.

Lord St Vincent zostanie, iak zapewniamy, W. admirałem, to jest dowódcą nad flotami od przylądka Finister aż do wysp Azorskich.

Ponowiony na 9 lat traktat przymierza między Portą i Rosją został jeszcze w Grudniu r. zeszłego ratyfikowany.

Pisma nasze odwołują pogłoskę o śmierci Adm. Parkera.

P. Erskine zasiadł jako W. kanclerz w wyższej izbie parlamentu. Krolewiczowie Xzę Wallii, Klarencyi i Suffexu będący przytomni, wieszowali mu po wykonaniu przysięgi tey godności. W niższej izbie doniosł P. Corry w imieniu wyborczey komisji, że P. Mainwaring reprezentantem Middlesexu prawnie obrany został. Imię Burdetta wymazał potem z listy pisarz korony, a w pisał Mainwaringa. P. Vansittart wniosł o uchwalenie na tymczasowe wydatki 5 mill. f. szt. w bilietach skarbowych. Zezwolono.

Dnia 12. Lutego.

(Przez nadzwyczajną okazyją.)

Fierwszy środek, który nowe ministerjum chce przywieść do skutku, tyczyć się ma naszey armii; ma bowiem być do 90,000 głów regularnego woyska powiększona, i terazniejszy sposób rekrutowania zniesiony. P. Windham jest za zniesieniem korpusow ochotników, na co trudno, aby się Lord Sidmouth (Addington) zgodził.

Pisma nasze mówią: P. Fox, który dawniey był przeciwko wojnie, przychyliłby się zapewne do pokoju; ale Lord Grenwill i P. Windham, który dawniey byli za wojną, może teraz nie zechcą od swego zdania odstąpić.

Wczoraj dawał P. Fox pierwszą dyplomatyczną audyencyą, na której znajdowali się wszyscy zagraniczni posłowie. Po iey skończeniu posłał P. Fox pismo do Króla.

Xzę Bedford, który do Irlandyi wyjeżdża, bierze z sobą znaczny orszak.

Trzysta ludzi z naszych na Wezerę

przeznaczonych woysk, z którymi rozbiły się pod Hollenderskimi brzegami statki, powróciło w tych dniach z Hollandyi do naszego kraju, i nie mogą wychwalić ludzkiego z niemi obeyścia się Hollendrow.

Liniiowy okręt Conqueror o 74 działach, który na przodzie swoim miał głowę Alexandra W. lecz ta ustrzelona mu została pod Trafalgar, więc na iey miejscu postawiono popierście Nelsona.

Z Paryża d. 8. Lutego.

Zauważający się tu od 1 t. m. Hr. Haugwitz, Król. Pruski minister, rozpoczął już zleczone sobie od swego Dworu negocyacye zmierzające do powszechnego pokoju.

P. de la Rochefoucault przeznaczony jest na nowo posłem do Wiednia, i podobno tam nie zadługo wyjedzie.

Cesarz kazał sobie podać listę będących tu Szwedow, z oznaczeniem z czego się tu każdy z nich utrzymuje.

Następca Elektor: Badeńskiego mający się żenić z siostrzenicą Cesarzowey, mieszka w pałacu Tuillery.

W przeszły wtorek Hr. Haugwitz znajdował się włoży P. Talleyranda na operze, kiedy Cesarz tak wspaniale był przyjmowany na teatrze opery.

Sławna Pani Montesson, nieuznana za żonę bywszego Xcia Orleanu, w tych dniach pożegnała się z tym światem, równie iak P. Retif de la Bretonne pisarz wielu romansow.

Z powodu przybycia wyprawy Argielskiej pod brzegi Brazylji przypominamy sobie teraz kapitana Lindley, który w r. 1803 do Brazylji przybył i brzegi tamtejsze mierzył. Był tam przytrzymany, do Lizbony odesłany, lecz na w danie Anglikow uwolniony został.

Z Rzymu donoszą, że woyska Neapolitańskie nad granicą siojące otrzymały rozkaz

nieczynić żadnego oporu nadchodzącym wojskom Francuzkim, że wojska Rosyjskie w porcie Beja, a Angielskie w Cassel a Marchiały wsiadać na okręty, i że tam woyna skończy się bez najmniejszego krwi rozlewu. Wojska zaś Francuzkie d. 19, 20, i 21 Stycznia przechodziły pod murami Rzymu do Tivoli i Villettri, zmierzając do granic Neapolitańskich.

Prefekt Policji obwiesił tu wyrok CesarSKI, zakazujący używania wiatrowek, z tym dodatkiem, iż wszystkim rusznikarzom pod karą 100 fr. i pod konfiskatą, nie jest wolno przedawać ani robić wiatrowek, sztyletow, nożow strzeleckich, lasek z żelazcami, i krucicami, i wszelkiej zgoła sekretnej broni. Noszenie takowej broni zakazane jest pod karą 500 fr. kto chce nosić krucice dla swego bezpieczeństwa powinien sobie na to wyrobić pozwolenie. U rusznikarzow, kupcow &c. nastąpi ścisła rewizya w celu wyszukania pomienionej broni, a wynaleziona będzie zabrana i w Policji zniszczona; Cyrulicy w przypadku opatrzenia rany, natychmiast małą donosić Policji, o imieniu, osobie i miejscu przebywania ranionego.

W sprawie zadłużonego P. Recamier odprawiła się Kommissya indagacyyna, z której pokazuje się: że P. Recamier jeszcze d. 22 Marca 1805 miał w kapitale blisko 2,000,000 fr. eprocz gruntow, lecz od tego czasu aż do 12 Listopada stracił 1,596,000 fr. do tego jeszcze przyłączyła się szkoda 1,580,000 fr. Zdaniem więc kommissarzow jest, aby Fanom wierzycielom proponować ałożenie się na procent 35, z którego 10 zaraz, a reszta 25 następnie co 6 miesięcy po 5 od sta odbierać będą.

Gwardya muniycyjalna Paryzka, która była wyszła do armii północney do Hollan-

dyi, już tu powróciła do Paryża.

Dnia 10 Lutego.

Ostatniego piątku był dotychczasowy jeneralny konsul Szwedzki, P. Signeul, do prefektury policyyney wezwany, i dano mu paszport z rozkazem opuszczenia Paryża w godzinę, a z Francji jak najprędzej bydź może. Z resztą inni bawiący tu Szwedzi, żyją spokojnie.

Dy wizywnego Jenerala Gazan w nadgodę jego zasług, a nadewszystko walecznego sprawienia się w bitwie pod Diernstein, mianował Cesarz wielkim officerem honorowej legii. Tenże honor spotkał Jenerala Clarke za jego usługi, jako rządcy Wiedeńskiego.

D. 8 t. m. spuszczerono w Oriencie nowy liniowy okręt o 74 działach z warsztatu.

P. Bureau de Puzy, bywszy officer indymerow, członek i po dwa razy prezydent konstytucyynych zgrómadzeń narodowych, potem prefekt Lyonn, a nakoniec Genui, umarł w ostatnim miesiącu.

Bracia Deser, którzy okradli kassę instytutu narodowego, z innem swoim spólnikiem, tudzież Linant i Delsard, którzy wykradli niedawno S. naczennia z kościoła S. Rocha, zostali d. 6 t. m. u pręgierja postawieni. Wszyscy okazywali wielką bezczelność, a największą Linant.

Spiewak Crescintini i muzykant Winter przyiechali do Paryża.

W przeciągu tego tygodnia wypłacone zostaną wszystkie zaległe prowizye od długu narodowego.

D. 12 Stycznia przybył Marszałek Massena z swoim korpusem do Tolentino nad Adryatyckiem morzem, złączył się z dywizją Reiniera i nazajutrz udał się w dalszą drogę do Neapolu. Wojska Jenerala St. Cyr zatrzymało się nad granicą Neapolu. Dwor po-

Bawowił udać się do Palermo przeciw mniemaniu następcy tronu, który chciał zostać w Neapolu, ale go Królowa nakłoniła do ustąpienia rady stanu.

D. 6 t. m. Król Pruski gabinetowy minister, Hrabia Haugwitz, znajdował się u Cesarza w Tuilleri, z którym kilka godzin rozmawiał. Margrabia Luchesiński dał dla Hrabiego Haugwita wielką ucztę, na której znajdowali się także pierwsi koronni urzędnicy Francuzcy.

Młodo młodzieży poświęca się we Francyi stanowi duchownemu. Niektórzy Arcybiskupi wydali z tego powodu odezwy, zachęcając młodzież do tego stanu.

List z Rzymu pod d. 21 Stycznia wyraża: „Podług ostatnich listów z Neapolu Roslyyjskie woyska wsiadły z rozkazu swego Imperatora nazad na okręty. Dwor Neapolitański udał się do Sycylii, postanowiwszy regencyą i utworzywszy gwardyą mieyską. Król Sardyński opuścił także kraj Neapolitański. Jedna liniowy okręt Angielski i 2 fregaty stały dotąd w Neapolitańskim porcie. „

Z Hagi d. 11. Lutego.

Od dywizyi Batawskiej będącej przy wielkiej armii powrocilo już wielu officyrow głownego sztabu. Dla pierwszych kolumn tych woysk przygotowano kwatery w Arnheim i Nymwegen. Jak tylko ta dywizya stanie na naszej ziemi, natychmiast odbierać będzie żołd od naszego Rządu. Podczas wojny opłacała go Francya, jako woysko posiłkowe.

Pogłoska, jakoby woyska Francuzkie, które naszą Rzpłtą opuściły, znou tu miały powrócić, potrzebuie potwierdzenia.

Z Ulmu d. 10. Lutego.

Kawalerowie Wielkiego Krzyża i ko-

mandorstwa w Szwabii i Frankonii otrzymali od W. Mistrza zakonu S. Jana w Heitersheim następujące pismo:

„WW. JJ. PP. Komandorom z strony mistrzowstwa S. Jana oznajmuie się, iż Król Jmć Bawarski przyjął dla swego syna Królewicza Karola, koadjutoryą i następstwo na Niemieckie S. Jana Mistrzowstwo, że także Cesarz Francuzow i Król Włoski zezwolił na zjednoczenie godności Bawarskiego i Niemieckiego wielkiego Przeorstwa, że zakon wielkiego rycerstwa tym sposobem otrzyma swoię całość, że przez opiekę dwoch mocnych dworow uczyniono mu nadzieię obięcia wynagrodzenia w §. 26 uchwały deputacyi Rzeszy ostrzeżonego. „

Z Heidelberga d. 10. Lutego.

Do Stuttgardu przybyły Jen. Clarke, i rozstrzyga spor o granice w wielu mieyscach do Rycerstwa należących; pozostanie w tych mieyscach woysko Francuzkie aż do ukończenia sprawy. Mistrzowstwo S. Jana odzyska wiele państw, które dotąd od czasu Recessu deputacyi, nie były mu oddane, iakoto: Hrabstwo Bonndorf, Państwa Blumegg, Schuchsee i Guttenberg, i Opactwa S. Trudpett, Schittern, St. Peter i Teuebach. Radca Poselski Wucherer przybył do Monachium, z przyczyny nieporozumienia się między Bawaryą i Wirtembergiem.

W Manheimie Marszałek Mostperry zatrudnił się wyporządzeniem tancecznego zamku dla Xcia następcy elektorstwa Badeńskiego i przyszłej jego małżonki, którą Cesarz Napoleon chce przysposobić i do godności patomstwa Cesarzkiego wynieść.

Z Ratysbony d. 7. Lutego.

Dziśnay podała dyktatura seymowi 3 pisma: Pierwsze jest pismo Hrabiego Albini, z przyłączonym raportem komisji wzglę-

dem pensyi duchownych do Arcykanclerza Rzeszy. Drugi jest od Rycerstwa Frankońskiego zamykające skargi przeciwko Królowi Bawarskiemu, z powodu zabrania wojennego posiadłości rycerstwa Rzeszy. Trzeci Xcia Hohenclohe, względem postępowania Króla Wittenberskiego, zabierającego nawet dobra Rzesko-rycerskie w kraju Hohenloheńskim leżące.

Dyrekcya tutejszego teatru obchodziła w przeszły poniedziałek nroczystość na cześć Schillera. Zebrano na rzecz jego dziedzicow 100 dukatow.

Przejeżdżający tu onegdaj Marsz. Bernadotte stanął w domu zaiezdnym Hof. Wczoraj był na obiedzie u Elektora. Wieczorem był na zabawie u Xcia Thurn i Taxis.

Do d. 9 skończy się przechod woyska Francuzkiego; względem naszego miasta i jego okolic ścisłą zachowuje neutralność i żadnych nie ma kwaterunkow.

D. 25 Stycznia deputacya miasta miała honor podziękować swemu Xciu Elektorowi za zmniejszenie podatkow i długow i za ochronę w czasie wojny. Poczem Elektor zapewnił deputacyą, iż posiadać będzie Ratysbonę dożywotnie.

Z Rzymu d. 25. Stycznia.

Xzę Jozef, brat Cesarza Francuzow, przybył tu przedwczoraj, to jest 23, i wysiadł w pałacu Kardynała Fesch. Marszałek Massena i Jenerał Charpentier przybyli tu jeszcze dnia 21.

Od ośmiu dni przeszło tędy więcej iak 20,000 woyska Francuzkiego, rownie iak i legion Polakow, idąc ku Neapolowi.

Z Genui d. 29. Stycznia.

Pefekt Genui komunikował wydziałow i handlowemu następujący list pisany od P.

Dubois Thainville, sprawującego Francuzkie interessa w Algierze:

"Mości Prefekcie! Interessa Genueńczykow, od czasu przyłączenia ich do Francyi, były tu powodem do wielu sprzeczek. Musiałem wiele użyć pracy do wyperswadowania Algierczykom mniemania, iż przyłączenie Genueńczykow do Francyi, jest jedynie faworem przemiiającym, który Cesarz Napoleon chciał okazać Liguryczykom. Układy o uwolnienie 231 niewolnikow, którzy szczęśliwie przybyli do Genui, dały powod z początku do gwałtownych sporow między regencyą i mną, i już postanowiłem był odpłynąć. Zaszło potem niektóre kroki, niemniej mi przyniosły zatrudnienia. Kapitan Schiaffino, który miał dowodztwo nad polakrą, stał wraz z swoim ludem wzięty, a statek skonfiskowany. Odzyskałem wrescie jego statek, i odpłynął do Marsylii za paszportem regencyi. Kapitan Bollo, który wiozł zboże na rachunek żydow Algierskich, został podobnie wzięty, a statek sprzedany. Wyrobitem jego nwołnienie, i nadgródę za jego statek 4000 piastrow twardych. Pink Genueński kapitana Bollorino, został wzięty na wysokości Antybow przez korsarza Algierskiego, który zawdziął banderę Angielską. Kapitan i lud uciekli na szalupie, jeden tylko brat kapitana pozostał i przyprowadzono go do Algieru. Po 6 dniach tłumaczenia wypuszczono go na wolność, i powrocono mu statek. Chciey, Mci Prefekcie zapewnić Genueńczykow, iż więcej nie mają przyczyny obawiać się Algierczykow, i że znajda bezpieczeństwo i protekcyą taką, iakiey doznają Francuzi; lecz mają się mieć na ostrożności względem korsarzow, którzy zawdziwiają banderę Angielską. Reis będzie ukarany, który zabrał Bol-

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIEŁĘ DNIA 2. MARCA 1806.

Od brzegów Menu d. 11. Lutego.

Przybyły d. 8 t. m. do Wirzburga dwa bataliony piechoty Austryackiej, regimentu Erbacha, i dwa szwadrony lekkiej konnicy Klenau. Weszły do miasta w wielkiej paradzie; mieszczanie stali pod bronią. Dnia 9 wojsko Austryackie objęło wszystkie stráže w mieście i w tudziejdy.

Korpus armii Pruskiej, który się zgromadził w okolicach Bayrejt, udał się już do Saxonii.

Kardynał Ruffo w swojej podróży do Paryża. Dnia 31 Stycznia przejechał przez Lyon.

Woenny Minister Francuzki Marszałek Berthier w powrocie do Francji, d. 6 t. m. przejechał przez Augszpurg.

Cesarz Napoleon zniósł sekwestr, który na posiadłości Xcia Taxis w Niderlandach był włożony.

Odstąpienie Weneckiej Dalmacyi i okręgu di Cattaro Królestwu Włoskiemu, czyni w Turcyi nie małe wrażenie; ponieważ Turcy widzą, że tym sposobem staną się sąsiadami Włoskiego Króla, Napoleona eudownego, tak bowiem go nazywają. Mniemają oni, że ta okoliczność może wczynie ważne za sobą podciągając skutki.

Mowią, że Król Neapolitański, dla uniknienia zanoszący się burzy oświadczył, że jest gotów ustąpić rządów Następcy tronu, contentując się panowaniem nad Sycylią, w którym to celu postanowił udać się do Palermo.

Wiadomość o nałożeniu kontrybucyi na Hrabstwo Rodesheim, jest odwołana.

Do Monachium przybyło liczne poselstwo z Tyrolu.

Gazeta Bayreyska donosi, że częścią armii Francuzkiej, która już Państwo Wirtemberskie była przeszła, otrzymała rozkaz wrócić się, i udać się przez Tyrol do Włoch.

Z Frankfurtu d. 11. Lutego.

Od 3 dni ciągle tędy przechodzą wojska Batawskie pod Jenerałami Guaita i Hodering. Był tu także Jen. Dumonceau. Nasza znaczna załoga powiększy się dziś 500 popisowemi zgłębi Francji idącymi. W naszym i Hanaukim domu pożyczalnym zastawiają wiele rzeczy drogich, srebra i t. d. dla zaspokojenia kontrybucyi, a to najwięcej dla tego, że nieprzyjmują na tę kontrybucyę wexłów Paryzkich.

D. 9. Marszałek Augereau odprawił rewiją nad licznym tu stojącym wojskiem.

Z Norymbergi d. 9. Lutego.

Wczoraj przeszło tędy blisko 26 wo-

zow pod zastoną woysk Batawskich, ku Forchheim. Wozy były naładowane około 25,000 karabinami, które według zeznania niektórych przewodników, Cesarz Napoleon Batawskiemu Rządy darował.

Zda się, że korpus armii Marszałka Bernadotte zatrzyma się w kraju Eichstadt-skim.

Z Hanau d. 11. Lutego.

Dzisiejsza nasza gazeta zawiera w sobie co następuje: "Od dnia 8 t. m. znaczna się zgromadziła liczba Francuzkich i Batawskich woysk w naszych okolicach i zda się, że przy wyższym i niższym Renie zbiera się znaczna armia wraz z załogą w Moguncyi. Przydać do tego należy, że pomiędzy Bazylią i Hollandyą ma stanąć armia z 200,000 ludzi, która tak długo stać ma, aż stojące na północy obce woyska stamtąd się oddalą.

Z Kadyxu d. 15. Stycznia.

W roku przeszłym przybyło do naszego portu tylko 620 okrętów, to jest: 227 Hiszpańskich, 220 z różnych portów Europejskich, 3 z Vera Crux, 1 z Hawanny, 1 z la Guayra, 1 z Montevideo, 1 z Kantowu, 26 liniowych Francuzkich okrętów i 1 korsarz, 119 statków Portugalskich, 20 Szwedzkich, 5 Duńskich, 1 Hamburski, 94 Amerykańskich, pomiędzy którymi znajdują się 2 liniowe okręty; 5 statków Roslyjskich, 24 Austryackich, między którymi 5 wojennych, 6 Raguzzańskich, 31 Tureckich, 1 Pruski, 1 Marokański, 3 z Jerozalem, 1 Liguryjski, 2 Neapolitańskie, 1 Sardyński i 1 Angielski statek pod pokoiową banderą.

Z Amsterdamu d. 11. Lutego.

Mamy tu wiadomość, lubo niepewną, że statek pod banderą pokoiową z Anglii do Francyi wysłano, w celu żądania od rządu Francuzkiego paszportów dla negocyatorów, którzy ma-

ją pracować nad dziełem powszechnego pokoju. Z Paryża nawet piszą, że od śmierci P. Puta mają nową nadzieję powszechnego pokoju.

Z Wenecyi d. 30. Stycznia.

Dowodzący tu i w całem Wenecyańskim kraju Jenerał Miolis kazał oznajmić, że każdemu, kto w interesach publicznych i prywatnych chciałby z nim mówić, wolny jest do niego przystęp co dzień od godziny 9 do 10.

Dla Wicekrólestwa, którzy d. 24 do Werony przybyli, przygotowują tu pałac Pisani.

Otworzono tu pożyczkę dla Francyi z mill. fr., która po upłynieniu roku będzie wypłacona z prowizyą po 6 od sta. Wkrótce przydzie do skutku.

Z Hanoweru d. 14. Lutego.

Dzisiaj przed południem wszedł tu regiment Pruskiej piechoty Alt Larisch.

Pruska polowa poczta już się tu znajduje, i stanęła w domu bywszego Marszałka Freytag, który także w czasie przebywania Francuzów do tegoż był obrocony.

Ogłoszono tu następujący rozkaz:

"Wszystkim pocztom i pocztowym officialom czyni się niniejszym wiadomo, że wszystkie Król. Pruską pieczęcią zapieczętowane rzeczy i należyta rubryką opatrzone, wolne są od opłaty pocztowej. W Hanowerze d. 12 Lutego 1806.

Król. Elektor. Jeneralny Poczty Dyrektor.
Paie.

Dziś rano przybył tu Król. Pruski Jenerał jazdy i Minister stanu Hrabia Schulerburg Kehnert i stanął w zamku.

Roslyjsko Imperatorski dowodzący Jenerał Hr. Tolstoy ruszył wczoraj ze swoją główną kwaterę z Celle do Aelzen, i t. d.

Będący przy Elektorsko-Saskim dworze Elektorsko-Hanowerski nadzwyczajny poseł

i pełnomocny Minister Baten Bremer, poiedzie, iak mówią, w tym samym zaszczytce do Petersburga.

Z Luneburga d. 16. Lutego.

Onegday przybył tu gwardyi regiment grenadyerow Rosslyyskich, a dzis odeszedł. Wczoray zaś przymaszerował Rosslyyski regiment strzelcow, który wywdzie poiutrze

Dzisiaj przyjechał tu Pruski Jenerał Wenning. *Z Państwa Luneburgskiego d. 19. Lutego.*

Przed kilku dniami wiele oddziałów woysk Rosslyyskich przeprawilo się przez Elbę przy Arthenburg, Brackede, Bodele, Darchau i Hitzacker, z państwa Luneburgskiego do Meklenburgskiego, które powót swoy do Rossyi przez Stettin przedsiębiorą,

D O N I E S I E N I A.

W Księgarni Jana Maja w Krakowie na Floryańskiej ulicy znajdują się następujące nowe Książki:

- Traktat początkowy Fizyki R. — J. Haüy, profesora mineralogii w museum historyi naturalney, instytutu narodowego umiejętności i sztuk, towarzystw Badaczow natury Berlinskiego, Harlemskiego, w Jena, honorowego w Uniwersytecie Jemper. Wieleńskiego członka &c. Dzieło przeznaczone dla nauki w Lyceach Francuzkich. Tłumaczone przez X Al. Korzeniowskiego, Złkonu i Demonstratora fizyki przy gabinecie fizycyicznym XX Dominikanow Grodzieńskich. 2 Tomy in 8vo z 24 Tablicami zawierającymi 157 figur. W Wilnie 1806 Zł. pol. 28.
- Nauka początkowa reguł proporcyi znacznieszych z rozmaitemi sposobami rysunek ułatwiająciami z różnych autorow zebrana i ku pożytkowi młodzi narodowej wydana przez X. Eymonta, Dominikana profesora rysunkow w szkołach powiatowych Grodzieńskich, in 4to z Kopersztychami. W Grodzie 1802. Zł. pol. 10.
- Olind i Sofroni drama historyczne z Merciera przez Jędrzeja Swiderskiego wierszem polskim utzone, in 8vo. W Wilnie 1805. Zł. pol. 4.
- Bayki i Kretobile oryginalne i tłumaczone, in 8vo. W Wilnie 1804 Zł. pol. 2.
- Zbiór herbów Słachty przez Małachowskiego bez oprawy Zł. pol. 6.

W C. i C. K. Dyrekcyi policyi Krakowskiej znajduje się złożona skorka Kory; aże właściciel tey nie wiadomy, przeto mający do niey prawo ma się z dowodami do pomienionego Urzędu zgłosić.

Z C. i C. K. Dyrekcyi policyi. W Krakowie d. 15 Lutego 1806.

Deputacya Masły krydałna Jozfa z Janowic Chwaliboga czyni publiczności wiadomó, że w depozycie Wysokiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego, jest suma 19,000 Zł. ryń. do wyrażoney Masły należąca, na procent 5/100 przeznaczona. Tak wey kto-by potrzebował, ma się zgłosić przez notę do kancelaryi przerzeczonego Wysokiego Sądu z okazaniem dostateczney Hypoteki, a te mu swemu użyciu natychmiast z łaskawością otrzyma.

Tomasz Raczyński Deputat.

Dnia 27go Marca r.b. będzie się w kancelary C. K. cyrkulrney w Siedluch, licytacya-leżącey w cyrkule Siedleckim, a Stifualnemu funduszowi należąca realność Kto Zi czowo skie publicznie trzymana, i nawiecy dającemu sprzedana. — Ta realność jest w położeniu koło rzeki Bugu, niedaleko od wsi Wulki, Wodbnżey, i Kitele Olechne, i wynosi w całkości podług geometrycznego wymiierzenia 82 morgi i 754 □ sążni z tego pomiaru są:

- | | | | | |
|---|----|--------|------|----------|
| a) Do zwierzęgo używania dobrych łąk | 6 | morgow | 1533 | □ sążni. |
| b) Poddańskie łąki z chłopow Głeczowa z Pruskiego należące i bez czynsu | 2 | — — | 818 | — — |
| c) Lasowego gruntu, dobrego do wykorzenia któren częścią Dębina, Olszyną, Ofieżyną i Wierzbina zarosnięty | 54 | — — | 360 | — — |
| d) Błota, które jednak wysuszone bydź może | 18 | — — | 1192 | — — |

Razem iako wyżej . 82 morgi 754 □ sążni

Pretium fisci wynosi 1041 zł. ryń. złoży też każdy przed licytacją jako wadium 105 zł. ryń. Reszta przy licytacji uwiadomi się, życzący sobie zaś kto tę realność prędyę oglądać, to może się do C. K. Kamieńczyckiej Prefektury Kameralney w Kołodziecu udać.

Ze strony C. K. Administracyi dóbr kameralnych i Solnych czyni się stosownie do tu-teyszey pod tszym Grudnia roku zeszłego uczynioney wiadomości, wiadomo, że 14go Kwie-tnia r. b. przy okazji odprawiać się mający Licytacji na zaarędowanie dóbr, też te w Cyr-kule Krakowskim leżące dobro Wilkow, od którego do tych czas czyns possessionalny ro-cznie 1671 Zł. ryń. wynosił, na ten wzmiankowany dzień przez publiczną Licytacją w possessioną puści się. Ochotnicy mają się zaś na ten wyznaczony dzień, to jest 14go Kwie-tnia r. b. w Krakowie przy do tej Licytacji wyznaczoney kommissyi znajdować, i z go-towym Vadium 245 Zł. ryń. wynoszącem się zaopatrzyć.

Dano we Lwowie d. 30. Stycznia 1806 roku.

Leopold Haysler

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszem obwieszczeniem wiadomo czy-ni, iż dom drewniany niegdys Reginy Wesołowski własny pod Nrm. 52 w Kleparzu stojący 625 Zł. ryń. oszacowany, przez Piotra zaś Slusarkiewicza za cenę 1027 Zł. ryń. 30 kr. na publiczney licytacji d. 19 Października 1804 kupiony, na nowo kosztem tegoż Piotra Słu-sarkiewicza, dla niezapłażenia ilości wylicytowaney przez publiczną licytacją d. 17 Kwietnia 1806 o godzinie 3 po południu tu w Sądzie pod zwyczajnymi warunkami sprzedany będzie. — Wszyscy przeto kupna chęć mający w oznaczonym terminie i dniu mają się znajdować. Na ostatek wszyscy wierzyciele prawo zażawu mający napominają się, ażeby nieczekając o-sobnych przypozań w dniu licytacji prawa swoje dotego im domu służące do protokołu po-dali, gdyż inaczej co do wynadgrożenia im złości wylicytowaney, żadnego względu dla siebie więcej nieznaydą.

Gollmayer V. P.

Krzyżanowski.

Łodziński.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa
Dnia 20. Grudnia 1805.*

Groß.

Uwiedomienie o uprzywileiowaney C. i C. K. Sokolnickiej (Sokolnitz) skor fabryce. — Płody tej examiuowaney fabryki, mający dostateczny fundusz i znaczne zapasy, są w nay-lepszym gatunku: Skory futrowe czyli podeszwy, wszelkiego gatunku grubsze i cieńsze wielece skory, wołowe szare i czarne skory, wołkowane skory, na Angielski sposób wy-prawiane boty, i t. d. Znaczny skład tych towarow znajduie się w Brynie, gdzie dostać ich można w znaczney ilości i tamże z kommissjami o nie się udawać pod napisem: *Do C. i C. K. uprzywileiowaney Sokolnickiej skor fabryki składu w Brynie.*

Dnia 24 przyszłego miesiąca Marca stosownie do Gubernialnego dekretu ddo 5 Decembra 1805 Nro. 49.859 będą reżno z zniezionego kościoła S. Szczepana i z kaplicy S. Macieja wy-brane, od dawna między murami mieyskimi przed Szewską bramą złożone gatunki marmu-row, o godzinie 9 z rana przez publiczną licytacją więcej dającym za gotową zapłatę sprze-dawane. W Krakowie dnia 14 Lutego 1806.

Teodora z Dombskich Kownacka w asystencyi oycy swego, donosi komu o tem wie-dzieć należy, że wszelkie plenipotencye komukolwiek przez siebie do czynności sądowych i prywatnych dane, zwłaszcza mężowi swemu Kazimierzowi Kownackiemu, a mianowicie plenipotencyą na rzecz tegoż dnia 5go Lipca roku 1803 zeznaną, wewszystkich Regencyach Południowo i Nowowschodnio Pruskich odwołata. W Warszawie dnia 12 Lutego roku 1806.

Teodora z Dombskich Kownacka.

S. Hrabia Dombski, Wojewoda, iato Ku ator moiej Córki.

(Przy dristeyczy Gieziecie znajduie się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E

W Krakowie dnia 2. Marca 1806.

D O N I E S I E N I A .

Przez C. K. Kameralną Jurysdykcyę Promnicką do publiczney wiadomości podaie się, że po ś. Błażeu Łakomskim mieszczaninie Proszowskim, na jego już 14 lat nieprzytomnego i niewiadomego Syna Jakoba Łakomskiego z cykowskiego majątku tysiąc siedemset trzydzieści i siedm zł. pol. dico 1737 zł. pol. spadły, co tym kółcem temu Jakobowi Łakomskiemu lub jego sukcesorom publicznie oznajmuie się, ażeby on lub jego sukcesorowie w tym tu sądzie, lub ku onemu sądownie, postanowionego kuratora Jakoba Toma zkiewicza mieszczanina Proszowskiego, o teyże sukcesyonolney Porcyi tak naysprędzey zgłosili się, inaczej talowa, tak długo pod Sądowym rządzeniem zstanie, aż on prawnie za zmarłego uznany będzie mógł i potem dalsza pertraktacya majątku podług przepisu §. 624 Cod. Civ. Part. II. Cap. XVIII. nastąpi.

Dan w Sądzie C. K. Kameralnym Promnickim dnia 10 Stycznia 1806.

Winter.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, PP. Jakubowi i Franciszkowi Szydłowskiim ninieyszvm Edyktem wiadomo czynią, że Antoni Teodor i Ignacy Bracia Turowscy przeciwko Ewie z Stanisławskich i Fedrzejowi Głuskim małżonkom, tudzież Jakobowi i Franciszkowi Szydłowskiim w sprawie o sumę 1000 zł. pol. i 103 czer. zł. zprovizją pod dniem 14. Grudnia r. b. do sądu tego żalobę podali i pomocy sądowej dopraszali się. — Gdy zaś Sądy te dla ich za granicą bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata P. Tomasza Dederko, za obrońcę z ich szkodą i kosztem usłano i z którym rzeczona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku pro. ad. ma i ukończona będzie, dla czego ci ninieyszvm Edyktem napominają się, ażeby w przeciagu 90 do excepcyi się stawili, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swe sprawy oddali, lub innego adwokata za obrońcę sobie obrali, tego Sądu w wymienili, i tych podług prawa używali środków, które do obrony swej sprawy za užteczne sądzą, ażeby spraw swow niezanteubali, gdyż inaczej szkodę jaką stają w niłnąć mogącą, samiby sobie przypisać b,li winni.

Dan u Lublmed. 17 Grudnia 1805.

B. Golaszewski.

Dosenberg.

G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Urmowski.

C. i C. K. Sąd Prowincjonalny szlachecki Lubelski w Galicyi zachodniej, niniejszym Edyktem wszystkim wiadomo czynią, że część we wsi Oszczepalin w Cyrkule Razyńskim leżąca Miławszczyzna zwana, Marcina Chylińskiego dziedziczna, podług dzieła szacunkowego, lub w rejestraturze tutejszego Sądu, lub przy samym dziele licytacyi zobaczyć się mogącego, w summie 43193 zł. pol. 10 gr. oszacowana na wdanie się Michała i Anny Michałowskich małżonków w drodze eksekucyi na satysfakcyą summy 8038 zł. pol. c. s. c. w tutejszym C. K. Sądzie szlacheckim dnia 21 Kwietnia 1806 roku o godzinie 9 z rana pod następującemi warunkami na publiczną licytacyą wystawiona będzie. — Nayprzed Chęć kupienia mający, przed zaczęciem licytacyi, czwartą część summy szacunkowej za wadyum złoży. — Powtore po skończoney licytacyi w 8 dni summe dla małżonków Michałowskich za sędzoną do tutejszego sądowego depozytu złoży. — Potrzebie pozostającą sumnę szacunkową zachowując wierzycielow zgłoszonych i hipotekowanych, jeżeliby taka pozostała, prawem przekonanemu Marciniowi Chylińskiemu wypłaci, lub też gdyby on też przyjąć niechciał, takową do sądowego depozytu w 8 dni po skończoney licytacyi złoży. — Poczwarne jeżeliby kupiciel naywięcej dający summy szacunkowej w 8 dni, nie wypłacił na ten czas licytacya z tego szkoda i pod utratą wadyum nakaze się. — Poplate wierzyciele hipoteki wani, do pomienioney części jakie prawo mający, żadnego osobnego powołania oczekiwać nie mogą, lecz podług tego Edyktu nad terminem i swemi prawami czuwać, i też prawa w o riginalach, przy dziele licytacyi do protokołu, w porządku rozpoznania pierwszeństwa wierzycieli złożyc są powinni, gdyż inaczej, do reszty szacunku, który się po uspokoieniu wszystkich wierzycieli pozostanie, odesłani będą.

B. Górszewski,
Dastenberg,
Władich,

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Dnia 31 Grudnia 1805.

J. Łuczyński.

C. i C. K. Sady Prowincjonalne szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, niniejszym publicznym Edyktem wszystkim wiadomo czynią, że dobra Stawatyckie z przyległościami w Cyrkule Bialskim leżące, unatoletniego Dominika Xcia Radziwiłła dziedziczne w summie 1490199 zł. pol. 10 gr. podług dzieła szacunkowego, albo w przed w rejestraturze tutejszego Królewskiego sądu, lub przy samym dziele licytacyi zobaczyć się mającego, oszacowane, na wdanie się opieki tegoż Dominika Xcia Radziwiłła na dniu 15 Kwietnia 1806 roku w tutejszym C. K. Sądzie szlacheckim, na publiczną licytacyą pod następującemi warunkami wystawione będą. — Nayprzed dziełata część szacunku na wadyum złożona będzie i że dwie trzecie części wniesionego szacunku, przez naywięcej dającego wypłacić się mające, natychmiast w złocie, kaźden dukat po 18 zł. pol. rachując złożone być mają jedną trzecią zaś część przy dobrach aż do dnia 30 Czerwca tegoż roku na procent zostawić się. — Powtore że possesya tych dóbr po dniu 23 Kwietnia r. b. otrzymać się może. — Potrzebie, że licytacya klucza Stawatyckiego na części czyli padzieli odprawiona będzie, i kaźden podział czyli sekcyja osobno przedana będzie, jako to a) Sekcyja I wsi i Miasto Stawatyckie z wsiami i folwarkiem, Kurawka, Hanna, Janówka i Sój-wa w summie 610318 zł. pol. szacowana. — b) Sekcyja II g. Wieś i folwark Dethobrody i część Pawluki w summie 236439 zł. pol. 10 gr. — c) Sekcyja III g. Folwark z wsią Ładki w summie 84998 zł. pol. 10 gr. — d) Sekcyja IV g. Folwark i wieś Jabłeczna, tudzież wieś Łezna, Zankow, i części Parosza, Pańska i Terebiska w summie 163737 zł. pol. — e) Sekcyja V g. Folwark i wieś Heleczow z wsiami Danec i Zagroda ki w summie 375606 zł. pol. 20 gr. szacowane. — Poczwarne Za wszyscy ci którzyby jakie prawa hipoteki do tychże dóbr mieli, na niniejszy Edykt licytacyi uważać być powinni, żeby ich prawom jakowy niestał się przesąd, na mocy więc naywyższej ustawy pod datą 22 Sierpnia 1797 i Patentu pod dniem 11 Września tegoż roku na niniejszy termin licytacyi czuwać powinni, inaczej po upływie terminu i od-

prawionej licytacji z aukcjami względem poniesionej szkody słuchani nie będą, to jest, słu przeciwko kupicielowi tych dóbr, ani przeciwko samym dobrom żadnego prawa mieć nie będą. — Popiąre, co do instyeb zaś warunków, i inwentarzy, wszyscy chcą kupienia inający na widzenie ich, do registratury tuteyszego C. K. Sądu, gdzie się te znajdują odsyłać się.

W zatrudnieniu J.W. Prezesa,

Władich.

Domasławski.

Dastenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniej.

Dnia 15 Stycznia 1806 roku.

Urmowski.

C. i C. K. Sady Prowincjonalne szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej. niniejszym Edyktem wszystkim wiadomo czynią, że część wsi Olszewnicy Kraffowskiej do masy krydalney Tadeusza Scholowskiego należące dnia 23 Czerwca 1806 roku, a jeżeliby na tym terminie sprzedanie nieudało się, na dniu 21 Lipca i 20 Sierpnia tegoż roku ogoźnienie 9 z tana w tym Sądzie szlacheckim Lubelskim, pod następującemi warunkami przedane będą. 1) Ze chcą kupienia mający przed aktem licytacji dziełtą część ceny szacunkowej na wadium w złocie złożyć powinien będzie — i 2) Ażeby kupiciel trzecią część szacunku w złocie wypłacił, potowe zaś szacunku nastęchmiał w 14 dniach od dnia nastąpioney licytacji rachować się mających, do tuteyszego sądowego depozytu złożył, a resztującą summę kupiciel na tychże debatach na procent po 5 od 100 zapisał i procent corocznie do sądowego depozytu wnosil, potem zaś za poprzedzającym trzymiesięcznym sądowym wypowiedzeniem też resztującą summę wraz z procentem do urzędu depozytowego także złożyć powinien będzie.

B. Gotaszewski.

Domasławski

D. Władich.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniej

W Lublinie dnia 18 Listopada 1805.

J. Luczyński.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panu Antoniemu Nossarzewskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Piotr Berzęcki w sprawie o dowiedzenie przez pozwanego prawa do potowy sumy 3000 czer. zł. i 3000 czer. zł. tudzież 1500 czer. zł. od Jana Kraiewskiego temu utląpionych pod karą nakazania temuż wiecznego wilczenia, pod dnem 7 Grudnia r. b. do Sądow tych załobę podał i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś Sady te dla tego niewiadomego mieszkania, temu tuteyszego sądowego adwokata P. Stefana Chylińskiego za obrońcę z iegoszłoda i kosztem ustanowily, z którym rzezona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego tenże niniejszym Edyktem napomina się, żeby w przeciągu dni 90 do excepsyi się stawil, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata za obrońcę obrat. tego Sądem wymienił, i tych podług prawa używał środków które do obrony swej sprawy za użyteczne osadzi, i żeby sprawy swej mezaniedbał, inaczey zaś szkodę taką stąd wyniknącą mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 17 Grudnia 1805. roku.

B. Gotaszewski.

Dastenberg.

Reint.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Urmowski.

C. K. Sąd Prowincjonalny Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej. Wszystkim komu

o tem wiedzieć należy obwieszcza: Ponieważ Sąd niniejszy na podniesienie szbiegu wierzy-
cielów do wszystkich toż samych i nieruchomych zmarłego Konkordego Dąbrowskiego
w Galicyi Zachodniej znajdujących się zezwolił. Przeto każdy, któryby do zaniżenia
naprzeciw rzecz temu dopiero dłużnikowi sprawiedliwej iakiej pretensyi sądził mieć prawo,
powołne się aż do dnia 30 Kwietnia r. b. z swoją pretensyą w sposobie formalnej żato-
by przeciw tuteyszaemu adwokatowi Janowi Izdebskiemu zastępcy konkursowej mally do tu-
teyszych Sądów Szlacheckich podał: i w niej nietylko zrzecł się swojej pretensyi, ale też
prawo, mocą którego w tej lub owej klasie umieszczonym byćz pragnie, okazał. Po up-
ływieciu wspomnianego dnia nikt więcej słuchanym nie będzie, ci zaś, którzy swoich pre-
tensyi aż do czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego majątku w Galicyi Zachodniej
znajdującego się na początku wspomnianego dłużnika bez wyjątku, i na ow czas odsą-
dzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie
dobro z tej mally donigali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomościach iakich dobrach
zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do mally winni by-
li, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyto, zapła-
cić będą powinni. — Nareszcie wszystkich wierzycielów zapadłego w krydę pomianowanego
dłużnika niniejszemi obwieszcza się, iż do obrania administratora majątku i deputacyi w erzy-
cielów konmissya na dzień 5 Maja r. b. wyznaczona jest, w którym dniu o godzinie 9
przed południem w miejscu tuteyszego Sądu stawić się, i podług przepisu §. 86 ustawy sądo-
wey zachować się mają. Dan w Lublinie dnia 3 Lutego 1806.

B. Gołarzewski.

Domasła wski.

Władich.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniej
Urmowski.*

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej P. Antoniemu
Frankowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Filip Obniski, obrońca spraw mas-
sy krydalnej Franciszka Nowosielskiego przeciwko niemu o zwrocenie sprawy na nowo przeciw
tuteyszym dekretem pod dniem 3 Grudnia 1799 Nro. 12517, i pod dniem 31 Marca 1802
Nro. 2760, tudzież apellacyinemu pod dniem 26 Października 1802 względem summy 6500
zł. pol. zapadłym do Sądów tych na dniu 16 Grudnia r. b. żatobę podał i pomocy sądowej
dopraszał się. — Gdy zaś Sądy te dla jego za granicą bawienia się iemu tuteyszego Sado-
wego adwokata P. Zarańskiego za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym
rzeczona sprawa podług przepisane go dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowa-
dzona i ukończona będzie, dla czego teuz niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na
dzień 15 Kwietnia 1806 roku godzinę 9 z rana do excepcyi się stawił, i wyznaczonemu dla
siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata za obrońcę
obrał, tego Sądowi wymienił, i tych podług prawa używał środków, któreby do obrony
swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezniebdał, gdyż szkoda iaką stąd
wyniknąć mogącą samy sobie przypisać był wiaien. Dan w Lublinie d. 23 Grudnia 1805.

B. Gołarzewski.

Doffenberg.

Reinl.

*Z Rady C. K. Sądów Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachod.
Urmowski.*

Magiſtrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza niniejszym publicznie wiadomo czyni,
iż dom drewniany żyda Chyl Layzurowicza własny na ulicy Żydowskiej pod Nrm. popisow-
wym 126 wtuowany na satysfakcyą długu przez masę sukcesyonalną niegdyś Pawła Fa-
biańskiego w kwocie 20 ezer. zł. c. s. c. ewinkowanego na dniu 12 Marca t. r. o godzinie 9
ranney przez publiczną Licytacyą w miejscu Sądu odprawiać się mianą pod następującemi
kondycyami sprzedany będzie.

1) Ze dom ten podług aktu detaxacyi na dniu 25 Augusta 1805 przedsięwziętego (który każdemu w Registraturze do przejrzenia jest wolny) do summy 212 Zł. ryń. 30 kr. oszacowany i ilość ta nayıpierwey wywołana zostanie.

2) Ze każdy chęć kupienia mający 10tą część tey szacunkowey summy jako zakład dla bezpieczeństwa Licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommissyi z pośrodkka Sądu do tego aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Ze nayıwięcey dający winien jest ofiarowaną przez siebie ilość (Licitum prætium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się mianych do sądowego składu zapłacić.

4) Ze gdyby tegoż Licitum prætium kupiciel nie złożył, lub kondycyey Licytacyi niedopełnit, tedy na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa Licytacya wypisana i on do wynadgrozdzenia wszelkich szkod pociągnięnym zostanie. — W reście wierzyciele prawo zastawu na tym domu mający oraz upominają się, ażeby nieoczekując osobnych przyozwań z pretensyami swemi przed lub w czasie samego aktu licytacyynego zgłaszali się, inaczey reszta tylko pozostałego szacunku fundusz dla nich stanowiąc będzie.

J. Kiszelka.

R. Pogorzelski.

F. Rogowski.

Z Rady Magistr. C. K. wolnego Miasta Sandomierza d. 25 Januarij 1806.

Jos. de Polański Proth. Reg. & Exped.

Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza niniejszym publicznie wiadomo czyni, iż dom drewniany żyda Herszek Mortkowicz własny na ulicy Zydowskiej pod Nrum. popisowym 118 Licytowady na satysfakcyą długu przez masłę sukcesyonalną niegdys Pawła Fabiańskiego w kwocie 777 zł. pol. 15 gr. c. s. c. ewinkowanego na d. 17 Marca t. r. o godzinie 9 ranney przez publiczną Licytacyą w miejscu Sądu odprawiać się mianą pod nątepującami warunkami sprzedany będzie.

1) Ze dom ten podług aktu detaxacyi na dniu 25 Augusta 1805 przedsięwziętego (który każdemu w Registraturze do przejrzenia jest wolny) do summy 277 Zł. ryń. oszacowany i ilość ta nayıpierwey wywołana będzie od której Licytacya zacznie się.

2) Ze każdy chęć kupienia mający 10tą część tey szacunkowey summy jako zakład dla bezpieczeństwa Licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommissyi z pośrodkka Sądu do tego aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Ze nayıwięcey dający winien jest ofiarowaną przez siebie ilość (Licitum prætium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować się mianych do sądowego składu zapłacić.

4) Ze gdyby tegoż Licitum prætium kupiciel nie złożył, lub kondycyey Licytacyi niedopełnit, tedy na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa Licytacya wypisana i on do wynadgrozdzenia wszelkich szkod pociągnięnym zostanie. — W reście wierzyciele prawo zastawu na tym domu mający oraz upominają się, ażeby nieoczekując osobnych przyozwań z pretensyami swemi przed lub w czasie samego aktu licytacyynego zgłaszali się, inaczey reszta tylko pozostałego szacunku fundusz dla nich stanowiąc będzie.

J. Kiszelka.

R. Pogorzelski.

F. Rogowski.

Z Rady Magistratu C. K. i wolnego Miasta Sandomierza d. 25 Januarij 1806.

Jos. de Polański Proth. Reg. & Exped.

Ignacy Korzeniowski we wsi Podlesie Cyrkule Kieleckim dnia 30 Czerwca 1802 roku smartw ostatnim woli swojej rozprządzeniem postanowit dziedzicem pozostałego majątku swego brata Stanisława Korzeniowsk jego syna, podług świadectwa relacyi Konornika Borzykowskiego w Rossyi, lecz w miejscu niewiadomem mieszkajacego, którego imienia szcra nie wie, lecz tego, który się po Jozefie Korzeniowskim urodził. Gdy zaś dziedzic

ten postanowiony deklaracji swej względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa tego do C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich, jako instancyi majątek po zmarłym Ignacym Korzeniowskiim pertraktujący, dotąd jeszcze nie podał, a miejsce mieszkania jego nie jest wiadome; przeto Edyktem niniejszym wzywa się: ażeby się jako dziedzic legitymował i deklaracją względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa najpóźniej w przeciągu lat trzech i niedziel 18 podał; bo inaczej za zrzekającego się dziedzictwa będzie uważany.

W Krakowie dnia 21 Grudnia 1805.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. R. K.

W. Roskoschny.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.
Pauminger.*

Ces. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Janowi Hrabii Matachowskiemu: że Ludwik Pieniążek jako nabywca prawa P. Jozefy z Ciesznowskich Pieniążkowsy u Sądów tych — o wwiązanie do possessioni część dóbr Bałtowa z przyległościami do czasu życia Pani Ludwiki Pieniążkowsy — żądobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie Pan Hrabia mieszka, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Panu Janowi Hrabii Matachowskiemu adwokata tutejszego Osławskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpoczenie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 15 Kwietnia 1806 roku o godzinie 10 z rana sam stawał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcz. śnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądów tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osadzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 13. Stycznia 1805 roku.

Pauminger.

C. i C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wzywają Edyktem niniejszym Pana Mikołaja Zygmuntowskiego nieprzytomnego, i którego miejsce mieszkania nie jest wiadome, jako sukcesora ś. p. Karola Drazewskiego; ażeby się w przeciągu roku jednego i niedziel sześciu zgłosił, jako dziedzic wylegitymował się, i deklaracją swoją względem obięcia dziedzictwa tego z dobrodziejstwem lub bez dobrodziejstwa prawa i inwentarza tym pewniey podał; gdyż inaczej część dziedzictwa jego się tycząca, tak długa w sądowej administracyi zostawać będzie, aż ona za zmarłego będzie mógł być ogłoszoną.

Dano w Krakowie dnia 12 Listopada 1805 roku.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

F. Pöhlberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

Pauminger.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym do publiczney podsie się wiadomości: że Krakowski mieyski na przedmieściu Klepazna sytuowany folwark *Solna*

zwany, składający się z gospodarzkich budynków, ogrodów, i ganstów, przez publiczną na dnia 5 Kwietnia r. b. o godzinie 9 przed południem nowym Ratuszu odprawiać się mającą Licytacją na 6 do siebie następujące lata, to jest od 24 Czerwca roku 1806 aż do 1812 roku najwięcej doposażu w arzędowną dzierzawę puszczoney będzie. — Cena fiskalna wynosi 1260 Zł. ryń. — Zakład zaś czyli wadium maia Licytanci przed Licytacją 126 Zł. ryń. złożyć. — Tebe kondycye noza codziennie w tuteyszey urzędowney Registraturze bydź przeyczanemi.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznezo Miasła Krakowa dnia 10 Stycznia 1805 roku.

Gros.

Magistrat Miasła C. K. Stołecznezo Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż ażewięc szlach sukna Jana Nepomocena Richtera właściwych, na żądanie Pana Henryka Arbli, na zapłacenie 900 Zł. ryń. d. 31 Marca r. b. o godzinie 9 z rana i w następnym dniu pod Nro. 333 na ulicy Szewskiej więcej ofiarującemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. — Wszyscy przeto chcą kupna mający w rzeczonym dniu i miejscu znajdować się mają.

Gollmayer.

Arzżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasła C. K. Stołecznezo Krakowa.

Dnia 31. Stycznia 1806.

de Nikoledon sekr.

Stosownie do tuteyszego Edyktu pod dniem 7 Stycznia r. b. wydanego, ninieyszemi do publiczny podaje się wiadomości, iż termin konkursu na sekretarza w tuteyszym magistracie z pensją roczną 500 zł. ryń. na mocy wysokiego gubernialnego Dekretu dnia 20 p. m. Nro. 1574 aż do 15 Marca r. b. przedłużonym zostal, do którego więc czasu konkurenci swoje przyzwycie zaopatrzone allegatami proźby do tuteyszego Urzędu podawać maia.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznezo Miasła Krakowa. Dnia 7 Lutego 1806 roku.

Gros.

Z Arzży Magistratu C. K. Miasła Stołecznezo Krakowa Jozefowi i Kajetanowi Florzowskiu, których pomieszkanie niewiadome, ninieyszym wiadomo czyni się, iż ich matka Petronella z Hintzow, małżonka bywszego tuteyszego koasyljarza P. Woyciecha Florkowzkiego na dniu 13 Stycznia 1783. na wsi Wysoka w Galicyi wschodniej bez testamentu zostawiszzy czyłty majątek 4769 zł. ryń. 3 kr. zmarła. Wspomnionym przeto iey wieloletnim synom ninieyszani zaleca się, ażeby deklaracye swoje, czyli dziedzictwo wspomnionie swoiepy matki z dobrodziejstwem prawa i inwentarza obiać, albo raczey iego zrzcęz się chcą, w przeciągu 30h lat tuteyszemu C. K. magistratowi tym bewalcy podali, gdyż inaczey spadek i nowy wzwyz rzeczonym czasie odzywającym i legitymującym się praysadzony i wydany będzie.

Gollmayer.

Arzżanowski.

Lodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznezo Miasła Krakowa.

Dnia 27. Stycznia 1804.

Gros.

C. i C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wzywaią Edyktem ninieyszemu Panow Wawrzśca, Antoniego i Jana Hulewiczow: ażeby dziedzictwo śmiercią Woy-

ciechsi Hufewicza w nich spadła w przeciagu sześciu mieſięcy obiel. bo inicy za zro-
kai,cych lig tego dziedzictwa uważani będą. W Krakowie dnia 27 Listopada 1805 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Conenfels S. P. R. K.

W. Roskoschny.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej
Pauminger.

C. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem,
Panu Floryanowi Tarłowi: że P. adwokat Billewicz zastępcą nieprawomnego Xcia Stani-
sława Poniałowskiego u sądow tych — o przejęcie sprawy przez Barbare Czacią i Salomeę
Wielohurską względem 20,000 zł. pol. wniesionej — żalobę na niego podał, i o pomoc
Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości
gdzie on zostaje, lub czy wcale u C. K. państwach dziedzicznych znać się, onemuz P.
Floryanowi Tarłowi adwokata tutejszego Wolickiego z jego szkoda i jego kosztem za-
stępca postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa
dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniej-
szym tym końcem upomina się: ażeby, wczasie przyzwoitym, to jest dnia 12 Marca
1806 roku sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczona-
mu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym
wymienić, i podług przepisów tych środków prawa używał, które do swej obrony za
nayskuteczniej osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć
mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Lichótki.

Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 9. Grudnia 1805.

Pauminger.

C. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem
Panu Franciszkowi Parzeſkiemu: że Jozef i Helena z Sznayderskich małżonkowie Ollowscy
u sądow tych — o zapłacenie summy czterdziestu dukatów — żalobę na niego podał, i o
pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiado-
mości gdzie obżatowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znay-
duje się, onemuz adwokata tutejszego Myszkiewicza, z jego szkoda i jego kosztem za-
stępca postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. pań-
stwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ni-
niejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to jest dnia 8 Kwietnia r.
b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczona-
mu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym
wymienić, i podług przepisów tych środków prawa używał, które do swej obrony za
nayskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć
mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef Hrabia de Bubna.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 7. Stycznia 1805.

Pauminger.